

Spotkanie projektowe w Czechach

Początkiem września kilkusobowa grupa uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Gilowicach, wraz z opiekunami, wyruszyła do południowego sąsiada Polski w ramach inicjatywy Erasmus+ „Educating Innovative and Creative European Citizens”. Nasi przedstawiciele spotkali się z delegacjami z krajów partnerskich w Taborze. Celem wyjazdu była integracja uczestników poprzez wspólne wykonywanie różnorodnych zadań.

Tematem przewodnim spotkania był związek między wodą a obiektami historycznymi. Uczniowie, jeszcze w swoich rodzimych krajach, zebrali właściwe informacje, a potem zaprezentowali sobie nawzajem na spotkaniu w taborskiej szkole. Dzięki temu, wszyscy zdobyli nieco nowej wiedzy o zbiornikach wodnych, wykorzystywaniu wody oraz zabytkach w krajach biorących udział w projekcie. Zwrócono także uwagę na niezwykle ważną rolę tego żywiołu w życiu człowieka.

Wyjazd był okazją do rozwinięcia umiejętności językowych oraz przełamania barier w posługiwaniu się językiem obcym. Uczniowie mieszkając u rodzin goszczących, siłą rzeczy byli zmuszeni do szlifowania swojego angielskiego. Zdobyte doświadczenie na pewno przyda się w niedalekiej przyszłości oraz bez wątpienia przyczyni się do znakomych wyników na maturze.

Pobyt w Czechach przyniósł uczestnikom wiedzę na temat tradycji i obyczajów mieszkańców tego kraju. Mieli szansę wziąć udział w Taborskim Festiwalu, gdzie zasmakowali lokalnego jedzenia, a także podziwiali wyroby Czechów. Istotną atrakcją była też muzyka na żywo oraz parada historyczna, której stali się częścią. W przebraniach średniowiecznych postaci przemierzali ulice Taboru.

Oczywiście wyżej wspomniane miasto nie było jedynym, które uczestnicy zwiedzili. W ciągu kilku dni zobaczyli Pragę, a w niej słynny Most Karola oraz Muzeum Narodowe, Trzeboń, gdzie mieli okazję udać się w rejs po tzw. Rybnik Svět. Ostatnim punktem było odwiedzenie Kaplicy Czaszek w Kutnej Horze udekorowanej ludzkimi szczątkami.

Wszyscy wynieśli mnóstwo pozytywnych wspomnień z tej edycji Erasmusu i wyczekują kolejnych. Oczekiwanie nie będzie długie, bo już za kilka miesięcy zagraniczne grupy przyjadą, by poznać Polskę.